



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEG CZESTOCHOWSKI

DIENNIK POLITYCZNY, SPOLECZNY, EKONOMICZNY I LITERACKI.

**Cena prenumeraty:** Miesięcznie z przesyłką pocztową i adresem<sup>o</sup> niem do domu 120 mk. Dla odbierających pi<sup>o</sup>mo na miejscu 110 marek. Cena pojedynczego numeru 5 marek.

**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz nonparelowy jednolamowy na I kolumnie 15 marek, na II i III kolumnie 12 marek, na IV kolumnie 10 marek. Drobne ogłoszenia po 2 mk. za wiersz. Najtańsze ogłoszenie 15 marek.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie z wyjątkiem dni świątecznych od godz. 10—2 po poł. Reklamsów nadesłanych redakcja nie zwraca.

**Adres Redakcji i Administracji:** CZESTOCHOWA, ul. Penny Marji N. 58. Telefon Nr. 30. Skrytka pocztowa Nr. 45

Na zasadzie uchwał Zjazdu Związku Prasy Prowincyjnej wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych podlegają opinio

## Minister Sapięha w sprawie Górnego Śląska.

Przedstawiciel „Telegrafu Unlon” uzyskał wywiad z ministrem spraw zagranicznych Rzeczypospolitej Polskiej, ks. Sapięha, w sprawie Górnego Śląska.

Ks. Sapięha podkreślił przedewszystkiem niewątpliwie polski charakter Górnego Śląska. Ludność miejscowa, pomimo kilkusetletniego oderwania od państwa polskiego, zachowała z podziwu godną wytrwałością język i obyczaj polski. Równoległe z wzrostem oświaty i rozwojem stosunków gospodarczych i społecznych rozpoczął się żywiołowy ruch uświadomienia narodowego, które zateńczając coraz szersze kręgi, ogarnia obecnie wszystkie warstwy społeczeństwa górnos Śląskiego. Nawet ludność miast, która zapomniała jakby się zdawało o swej polskości, budzi się obecnie, rozumiejąc, że warunki swojodnego rozwoju Górnego Śląska latnieją tylko w połączeniu z państwem polskiem. Szeregują się coraz liczniej stronnictwa, wypowiadające się za przyłączeniem do Polski. Wystarcza wspomnieć o ostatnim zjeździe tak zw. „Oberschlesische Volkspartei”. Placblecy będąc tylko ostatecznym przyrzeczeniem i stwierdzeniem obecnej woli ludności za przyłączeniem Górnego Śląska do Polski. Dlatego też cała Polska z ufnicią oczekuje na rezultat plebiscytu, który, o ile będzie przeprowadzony w sposób, dający gwarancję, że stanowi on wyraz rzeczywistej woli mieszkańców kraju, musi wypaść pomyślnie dla Polski. W danym przypadku zresztą zasady samostanowienia o sobie ludności danego terytorjum, stanowiące jedną z podstaw traktatu wersalskiego, oparte są na względach natury geograficznej i gospodarczej. Górny Śląk stanowi klin, wznijający się w terytorjum państwa polskiego w obecnych jego granicach, stanowiący z Polską jedną całość geograficzną.

Również gospodarczo Górny Śląk stanowi naturalne uzupełnienie organizmu państwowego Polski i syka przez przyłączenie do Polski możliwość nowego rozwoju gospodarczego. Już przed wojną 40 procent zapotrzebowania węgla Polski w obecnych jej granicach pokrywane było przez Górny Śląk. Polska i kraje na wachód od niej położone stanowiąły główne rynki abytu dla Śląskiej produkcji przemysłowej, której warunki stały się coraz cięższe w związku z państwem niemieckiem wobec rosnącej konkurencji zachodnich okręgów przemysłowych, znacznie lepiej komunikacyjnie i gospodarczo sytuowanych. Zrozumiełi to dobrze przemysłowcy górnoląskie, podkreślając podczas wojny, gdy Polska okupowana była przez wojska niemieckie, konieczność przyłączenia zachodniej części Kongresówki do Rzeczy, jako Hinterlandu niezbędnego dla rozwoju przemysłu górnoląskiego. Dodać należy, że Polska stanowiąc może również źródło prawie już zupełnie na Śląsku wyczerpanej ropy żelaznej dla Górnego Śląska oraz drzewa dla kopalni. Obecnie w skład państwa polskiego wchodzi terytorja, które były głównymi dostawcami środków żywności dla okręgów przemysłowo-górnoląskich Górnego Śląska. Z drugiej strony stwierdzić należy, że wbrew czestokrotce ze strony niemieckiej wysuwany mterdzeniem, Niemcy nawet bez Górnego Śląska, z którego w każdym razie będą mieli zapewniony znaczny kontyngens węgla, będą w możności rozwijać się ekono-

micznie i wywiązać się ze swych zobowiązań względem ententy. Tylko 9 procent węgla górnoląskiego sziło na użytek Niemiec przed wojną. Obecnie nawet po możliwej stracie Górnego Śląka i przy dostawach dla ententy, przedwojenne zapotrzebowanie węgla może być pokrywane w Niemczech do wysokości 85 proc. Dla Polski natomiast Górny Śląk starowitę będzie najżywniejszą dzielnicę ze względu na jego wysoki rozwój przemysłowy, dzielnicę otoczoną spacięłą pieczołowitością rządu, która, jak tego dowodzi uchwalona autonomia województwa górnoląskiego, uwzględniająca w znacznej mierze odrębność kulturalną i gospodarczą Górnego Śląska, daje mu możliwość samodzielnego kształtowania dalszego jego rozwoju. Polscy robotnicy poczują się wreszcie panem na własnej ziemi, bezwzględnie pracować będzie lepiej i intensywniej i spokojniej, niż w warunkach dotychczasowych, a zatem zapewniony będzie wzrost i regularność produkcji węgla.

## Szykany czeskie.

Przychliło wprawdzie trochę w zabore czestim działanie bojów, ale za to rząd czeski systematycznie niszczy od podstaw wszystko, co polskie. Przyszło 120 klas zamknięto w szkołach zagłębia węglowego po gminach o najwyższym uświadomieniu ludności. Następnie zabrano się do gmin czysto polskich o charakterze rolniczym, położonych pomiędzy Ligotką, Kemerzaln, Cieszyнем a Frystatem. Wsie polskie mają dziś szkoły czeskie, w których na klasę jest kilkanaście dzieci rodziców przekupionych lub steroryzowanych przez bojówki. W dodatku te same dzieci zapisują Czeal we wszystkich gminach okolicznych tak, że figurują one parokrotnie w czeskich szkołach poszczególnych pogranicznych gmin. W Trzanowicach, Smiłowicach, Zakawie, Gnojniku, Mostach (przy Cieszyne) i wielu innych, w gminach uświadomionych i w 100 proc. polskich mamy szkoły czeskie, gdzie różnego rodzaju „nauczycieli z pod ciennej gwizdy” wypacają dusze młodejce dzieci polskich.

Narzucając czeski komisarze terytorja wybitniejsze jednostki z pośród ludności polskiej. W ostatnich czasach mnożą się wypadki, że rzekani szyskami czeskimi nauczyciele i kierownicy szkół Polacy porzucają dotychczasowe pola pracy i przechodzą na stronę polską. Lud dzielnie się tzyma, ale i liczba jednostek wybitnych, kierujących życiem narodem z każdym dnem maleje. Ostatnia „gwizda”, w exalte której lud okazał niespotykaną dotychczas ofiarnością na cele obdziałelania podarkami nie tylko dzieci ale i nauczycieli, świadczy o stale pogłębiającem się uświadomieniu narodowem.

Ludność cierpi, wstęry i czeka. Łamie się słabsze jednostki, hartują się silniejsze, ale tylko do pewnych granic ta wytrzymałość jest możliwa. Te wstęry ludności w dcałku podkopują wiadomości takie jak interwiew d-ra Ketrzyńskiego, del polskiego w Pradze, niedawno, który wobec redaktora „Venkva” miał się zachowywać tolerancyjnie Czechów wobec sukolnictwa polskiego albo nieostrożnie ukłony Min. Sapięha, który mówi o próbie zacięśnienia gospodarczych stosunków pomiędzy Czechami a Polską i od tego ob ocuje sobie wyrównanie różnic i t. d. i t. d. Ci panowie, którzyby tak łatwo wydać chcieli 100 tysięcy Polaków na łup Czechem sąmniełali, że

życie jest silniejsze, fanizeli metody starej dyplomacji. Te tyłące uchodźców dźdł jeszcze strasznie ciarplące, te nieliczone podjęte egzystencje, te ciche wolensia z poza sztużnego krdoru, to otchłań nie do wyrównania.

Lud Śląski, który bez wahania niósł zawsze ofiary dla ojczyzny, który ochotnie spieszyl w bój dla obrony Lwowa, rozumiejąc, że ziemia jednako wszędzie jest droga, ma prawo żądać, by lada urzędnik ministerjalny nie robił eksperymentów na jego żywym ciele i aby cała Polska stanęła w obronie Śląska — aż do zwycięstwa.

Kwestja czesko-polska ma zresztą donioślejsze znaczenie, niż się z zwykłe sądzi, to nie jest wyłącznie kwestja Cieszyne, Karwiny — w dalszym bowiem

swolm rozwoju musel ona wpłynąć na losy Słowaczyny i Rusi Węgierskiej.

Ludzą się srodze ci, którzy sądzą, że enuncjacyami przyjaźni ustępowami, kosztem patrijotycznego ludu Śląskiego zdoleją ugłaskać zachłennego „repika”. Wszak Czeal dąży do utowronania sobie bezpśredniej drogi do Rosji — chcęby po trupie Polaki.

Każda sprawa, żywotna dla Polski — znajdzie z pewnością wrogów w Czechach zawsze zwyciężycy, chcę niezawsze otwartych.

I tylko silne stanowisko Polski może rozterwać ten zaciekający się pierścień czeski, który systematycznie i celowo usiłuje zduścić świadomości narodową ludu polskiego na Śląsku.

## Minister Simons o plebiscycie.

Spodziewa się zwycięstwa Niemiec.

Berlin. Minister spraw zagranicznych Rzeczy, Simens, w rozmowie z przedstawicielem Agencji Wolffe, oświadczył, że o ile głoszenie na Górnym Śląsku odbędzie się według przepisów traktatu wersalskiego, plebiscyt wypadnie na korzyść Niemiec. Niemcy protestowali już niejednokrotnie, opierając się na faktach przeciwno temu, że polacy nie cęją się przed środkami gwałtownymi, ażeby steroryzować ludność górnoląską. Niemcy mają nadzieję, że komisja mędszjaljacyjka zaprowadzi potrzebny porządek aby głoszenie odbyło się prawidłowo. Dlatego potrzeba jest przedewszystkiem, aby granica z Polską była zamknięta. Rząd

Rzeszy uczynił wszystko, co jest w jego mocy, ażeby uspokoił umysły na G. Śląsku. Jest jednakże obowiązkiem ludności niemieckiej, mającej prawo do głoszenia, dolożyć wszelkich usłowne ze swej strony, ażeby plebiscyt wypadł korzystnie dla Niemiec.

Wielka liczba emigrantów górnoląskich, zgłaszających swe prawo do głoszenie, dowodzi, że nie zaniedbali oni swego obowiazku wobec ojczyzny. Niech to będzie przykładem dla innych wotantów, którzy się jeszcze nie zgłosili, ażeby nie można im było później zarzucić, że nie stanęli w ciężkiej chwili po stronie ojczyzny.

## Województwa na kresach wschodnich.

Na wczorajszem posiedzeniu komisji administracyjnej, pod przewodnictwem pos. ks. Sobolewskiego, uchwalono na podstawie referatu pos. Erdmana saporządzenie polskiej praworządnej organizacji administracyjnej opartej na województwach. Komisja uchwaliła sessednio podzielić ziem wschodnich na cztery województwa, z tem zastrzeżeniem, że na razie zorganizowane zostaną 3 województwa: wołyński z siedzibą w Łucku, poleskie z siedzibą w Pińsku i nowogrodzkie z siedzibą w Nowogrodku. Czwar-te ma być województwo wileńskie, po ostatecznem przeprowadzeniu plebiscytu. Rorgraniczenie województw — nowogrodzkiego i wileńskiego nastąpi w przyszłości w drodze osobnej ustawy. Powiaty: grodzieński, wołkowycki i białostocki i przysięsleno do województwa

białostockiego. Odrzucono natomiast wniosek o przyłączenie pow. białeckiego, lubomelskiego i włodzimierskiego do województwa lubelskiego.

Komisja uchwaliła, by nowoutworzone województwa przeprowadziły dodatkowe wybory do sejmiku ustawodawczego wciągu dni 120 od dnia wejścia ustawy w życie. Określenie okręgów wyborczych liczbą posłów uskuteczni Rada ministrów.

W obradach komisji brał udział min. Skulski, szef sekcji Lanc i b. szef sąrządu terenów przyfrontowych Jamont.

Rozprawy wykazały naogół zgodność zapatrywań członków komisji, jedynie poseł Waleron („Wywołanie”) sprzeciwił się stanowczo postanowieniu, dotyczącemu przeprowadzenia wyborów do sejmiku w nowych województwach.

## Uchodźcy polscy w Indiach.

Już od pewnego czasu przychodzą s obozów Belgau i Ahmedgar w Indiach, alarmujące wieści o d obywateli polskich zamkniętych w tych obozach przez władze miejscowe. Są to przeważnie jeńcy cywilni, wywiezieni przez b. władze carskie do Turkiestanu, którym uduło się uciec do Persji, skąd znowu przewiezieni zostali przez władze angielskie do wyżej wspomnianych obozów.

Natychmiast po nadejściu tych wieści, ministerjum spraw zagranicznych poleciło poselstwu Rs. P. (w Londynie) zajęć się losom tych ofiar wojny światowej. Chodziło przedewszystkiem o stwierdzenie przynależności państwowej wszystkich, podających się za obywateli polskich, internowanych w tych obozach, oraz o wyjednanie, jaką drogą i jakim kosztem udaloby się sprowadzić do kra-

ju uprawnionych do powrotu. Znaczna odległość i konieczność pewnych formalności tłumaczy, dlaczego cała akcja się przewlekła.

Obecnie ministerjum spraw zagranicznych jest w posiadaniu szczegółowych danych. W obozach tych znajdują się mianowicie 67 uprawnionych do powrotu do kraju obywateli polskich, wśród nich około 20 dzieci, niżej lat 10, przeważnie urodzonych w Turkiestanie podczas wojny. Kompleksuje się akcja niemiernemi kosztami transportu, któreby skarb rządu polskiego pokryć musiał.

Indywidualna repatriacja kosztowałaby przeciętnie 50 £, od osoby, co dla 67 obywateli polskich wyniosłoby przy dotychczasym kursie £, około 10,000,000 mk. polskich.

Oczywista jest rzeczą, że skarb polski takim wydatkiem obciążony być nie może. Wobec tego ministerjum spraw

zagranicznych poczynilo starania u rządu indyjskiego, celem uskutecznienia transportu sposobem zbiorowym na warunkach ulgowych. Można mieć uzasadnione nadzieje, że pertraktacje te uwieńczone będą pomyślnym skutkiem i że te ułatwienia ze strony rządu indyjskiego będą poczynione bez większej zwłoki.

# Telegramy.

## Wyjazd Naczelnika Państwa do Francji.

Warszawa. Wyjazd Naczelnika Państwa do Paryża ustala się już niemal definitelywnie na dzień 1 lutego. W Paryżu jest marszałek Piłsudski spodziewany 2—4 lutego.

## Propozycja Brianda.

Paryż. Na konferencji paryskiej Briand wystąpił z wnioskiem wypłaty odszkodowania przez Niemcy w trzech ratach rocznych.

Przy sposobności omawiania sprawy rozbrojenia Niemiec, zasła różnica zdań między Briandem a Lloyd Geor'em. Żądano nowych raportów wojskowych.

Jak donosi „Central News”, rzeczoznawcy wojskowi żądali rozwiązania organizacji niemieckich „Einwohnerwehry” w przeciągu trzech miesięcy.

## Nowy transport dla Polski.

Gdańsk. Wczoraj przybył z Ameryki do portu tutejszego okręt „Easter City” z ładunkiem 18,500 skrzyń mleka zgrzeszonego, 3830 ton mąki i 299 skrzyń buljonu. Ładunek ten jest przeznaczony dla polsko-amerykańskiego wydziału ratunkowego opieki nad dziećmi.

Okręty „Gerwin” i „Ernst” przywoziły dla państwowego urzędu zakupów artykułów pierwszej potrzeby 1,100 ton żyta.

# Zapowiedź burzy w Sejmie.

„Przegląd Wschodni” donosi: Skrajna lewica przygotowała szereg technicznych środków obstrukcji, pomiędzy którymi mają się znaleźć gazy cuchnące, petardy i inne środki walki.

„Przedmowy Związku Polskich Partii Socjalistycznych wydeło apelo do posłów socjalistycznych, którego ostatni ustęp brzmi:

„Wzywamy wszystkich posłów socjalistycznych, aby stanęli na posterunku i w myśl uchwał P. S. P. jak najostre przeciwstawili się zakusom reakcji.”

W sejmie twierdzą, że marszałek zarządził skonsygnowanie znacznej liczby polityki państwowej, która ma strześć powagi i przetrwać w Sejmie.

Mówiono wczoraj, że skonsygnowanych było około 70 poljeantów, dalszej zaś mówią o znacznie większej ich liczbie.

## Dwa miliony urzędników.

Helzingfors. „Ekonomiczeskaja Żyżn” podejże, że w Rosji są na trzy miliony 135 tysięcy robotników przy pracy dwa miliony urzędników.

## Przeciw demobilizacji.

Helzingfors. Z Moskwy podaje wiadomość, iż komitet jednego z pułków armii czerwonej wypowiedział się na specjalnie w tym celu zorganizowanym wiecu przeciw demobilizacji czerwonej armii w chwili obecnej. Wielu z posterów zbranych wyraziło ochęć pozostania w wojsku. Wiadomość ta poza wszelkim charakterem propagandy, wskazuje nastrój, panujący w armii czerwonej z powodu, że armia ta dostaje żywność.

## Nowe plottki niemieckie w sprawie Wilna.

Berlin. „Voss. Zg.” donosi, że Anglia miała żądać oprótnienia Wilna przez wojska Żeligowskiego, i dlatego wyjazd marszałka Piłsudskiego do Paryża jest oczekiwany przed końcem lutego.

## Idee Wilsona niepodległej Wscherosji.

Berlin. Wedle depesz ogłoszonych w tutejszych pismach z Ameryki, Wilson proponuje wielkim mocarstwom układ, gwarantujący integralność terytorjalną Rosji.

## „Humanite” organem bolszewików francuskich.

Paryż. „Humanite”, organ skrajnej lewicy socjalistów francuskich, stała się organem partii komunistycznej we Francji.

## Wilhelm II-gi protektorem bolszewików

Berlin. Twierdzenie Bernstein, że bolszewicy byli z początku subwencjonowani przez sztab generały Wilhelma, potwierdzają ujawniane obecnie dokumenty wydziału zagranicznego sztabu.

## Bezrobotni w Niemczech

Berlin. Ministerjum pracy ogłasza, że liczba bezrobotnych od dnia 15 grudnia 1920 r. do 1 stycznia 1921 r. zwiększyła się o 43 tysiące osób. Ogólna liczba bezrobotnych doszła obecnie 409 tysięcy.

## Komuniści w Gdańsku

Gdańsk. W partii socjalistów niezależnych nastąpił rozłam. Na zebraniu delegatów u uchwalono 75 głosami przeciwko 9 przyłączeniu gdańskij partii niezależnej do trzeciej międzynarodówki i niemieckiej partii komunistycznej. Kilku delegatów z postem Maueu na czele głosowało przeciw tej uchwale. Dotychczasowy organ niezależny „Das Freie Volk” zamienił już na organ partii komunistycznej.

## Ugoda czesko-włoska.

Praga. Rokowania między Włochami z Czechosłowacją w sprawie portu w Tryescie doprowadziły do zupełnego porozumienia. Część portu zastawiono na przeciąg 2 lat dla użytku Czechosłowacji, a prace w celu utworzenia portu wolnego będą możliwie przyspieszone. Zgoda nastąpiła również w sprawie taryf morskich dla Czechosłowacji.

## Rząd jugosłowiański walczy z komunizmem.

Białogród. Rząd jugosłowiański wypowiedział się bez względu na walkę komunistów. Wszelkija strajki mają być zmilitaryzowane w ten sposób, że wszyscy gornicy od 18 do 50 lat życia mają być na czas trwania strajku uważani za pełniących służbę wojskową, dla utrzymania zaś dyscypliny mają być wysyłane do kopalni oddziały wojska regularnego. Tak samo zmilitaryzowane będą na przykład strajki kroleje.

## Wrzenie na Ukrainie

Kowel. Przyjeźdźni z Ukrainy opowiadają o niebywałym wrzeniu wśród chłopów przeciw bolszewikom i urzędnikom sowieckim. W pow. wruckim np. chłopci zajęli wobec komisji żywnościowej stanowisko tak zdecydowane, że miejscowy kom. rew. zwrócił się do sztabu armii z prośbą o przysłanie kilku oddziałów wojska z Żytomierza, „aby przekonać większą burżuazję, że nie mogą liczyć na interwencję panów polskich”. W Serbach, pod Nowogródkiem Woł., chłopcy zamordowali w sposób wprost zwierzęcy jednego z komisarzy sowieckich.

## Nadzieja polepszenia kursu marki polskiej

Wiednia. „Wiener Allg. Zeitung” ogłasza rozmowę z pewnym polskim finansistą w sprawie niskiego kursu marki polskiej. Ów finansista powiada, że spadek marki polskiej jest spekulacją, a nadto agitacja polityczną, której źródło leży w Berlinie. Obniżenie kursu marki polskiej uważane jest w Berlinie za najlepszy środek, aby nastrólić ludność na Górnym Śląsku nieprzychylnie dla Polski. Czy ten środek okaże się skutecznym, pokaże przyszłość. Tendencja ta jest bowiem zanadto widoczna. Ze strony niemieckiej skupuje się znaczne ilości marek polskich, które są sprzedaje w Wiedniu, Zurychu i Pradze poniżej kursu nebycia. I tak np. jeden z tutejszych banków otrzymał w ostatnich dniach z Berlina polecenie sprzedania w Wiedniu 12 milionów marek polskich bez ograniczenia. — Lecz należy się spodziewać, w najbliższym czasie polepszenia się waluty polskiej na rynku wiedeńskim. Zapotrzebowanie marki światowej będzie coraz większe, ponieważ Polska przygotowuje się do większej kampanij eksportowej, zwłaszcza nafity i drewna, a nowy minister skarbu, dr. Steczkowski, znajdzie środki, aby usunąć przyczyny niskiego stanu waluty polskiej zagranicą.

## Górnolślązacy inwalidzi już dostają rentę w Polsce

Komisja kwalifikacyjna dla weteranów powstań narodowych przyznała Górnolślązakowi p. Augustowi Wojciechowi prawa weterana powstańca 1863 r. z rentą 33 000 mk. polskich rocznie. P. Wojciech jest bratem biskupa sufragana Walentego Wojciecha. Urodzony w 1845 r. w Młedziej Grawie w pow. pszczyńskim, a w r. 1863 walczył w oddziale żandarmerji polowej

powstańcej pod dowództwem Wojciechowskiego, oraz organizował przewrót bronii z Górnego Śląska dla oddziałów powstańców w okolicach Częstochowy i Kłobucka.

Widamy z powyższego, że wielu Górnolślązaków już bardzo dawno, bo przeszło 50 lat temu odczuwało łączność z całą Polską, przyjmując udział w narodowych powstaniach. Z drugiej strony jest to doskonała odpowiedź na kłamstwa helmistrzów, że w Polsce inwalidom wojskowym źle się dzieje. Jeżeli teraz przed plebiscytem jeszcze Polska przynajmniej przyzna zasługom Górnolślązakom, to po przyłączeniu Śląska do Polski bardziej jeszcze dbać będzie o Górnolślązaków.

# KRONIKA.

— **Z Rady miejskiej.** Zapowiedziane na czwartek posiedzenie Rady miejskiej nie odbyło się z powodu braku quorum.

— **Z Burzy imienia Staszycza.** W środę, dn. 2 lutego r. b. odbędzie się w Częstochowie sprzedaż znaczka na rzecz Burzy Im. Staszycza.

— **Straż kolejowa przyłączona do Policji państwowej.** Z dnem 1 lutego br. funkcjonariusze Straży kolejowej poddani będą pod komendę Policji państwowej. W ten sposób wzmocnił się Komisarjat Policji w Piotrkowie o 30 posterunkowych, których zapewne będzie można użyć także do służby w mieście, aby się nie nudzili, jak dotąd, w wertowni swej na stacji. Należy się spodziewać, że Komenda Komisarjatu zwróci bacniejszą uwagę na węgiel na stacji, aby nie był wynoszony poza jej obręb, jak dotąd.

— **Zgon redaktora „Ziemi Lubelskiej”** W Lublinie zmarł w 47 roku życia ś.p. Daniel Śliwicki, wybitny dziennikarz i publicysta b. współpracownik „Nowej Reformy” i „Słowa Polskiego” a ostatnio redaktor „Ziemi Lubelskiej” i vice-prezys zarządu Związku prasy prowincjonalnej.

W zamarym polska prasa prowincjonalna poniosła dotkliwą stratę, ze względu na wielki brak wyrobionych i zdolnych dziennikarzy, poświęcających się pracy kulturalno społecznej na niwiedziczej niwie prasy prowincjonalnej.

S. p. Daniel Śliwicki należał do ludzi czynu i stalowej energii, z umiłowaniem przez całe życie służył sprawie narodowej, narażając się na przesławanie moskiewskich żandarmerji i szkary czasowych władz okupacyjnych. Odznaczył się wielką obowiązkowością i pracowitością. W ostatnich zwłaszcza miesiącach pracował aż do upadku sił, po kilkanaście i więcej godzin na dobę. Na parę godzin przed śmiercią o godz. 4-ej rano jeszcze nie zszedł ze swej płacówki, kończąc wydawanie niedzielnego numeru „Ziemi Lubelskiej”.

Pamięci czynnego działacza społecznego i zacnego okywatela cześć i chwala!

— **Wynik Pożyczki Odrodzenia.** Ogłoszono interesujące wyniki polskiej „Pożyczki Odrodzenia”. Okazuje się z nich, że stosunkowo największe zrozumienie konieczności państwowych wykazała ludność Wielkopolski, gdzie wypadła na osobę 552 mk. subskrybowane na pożyczkę, dalej idzie b. Kongresówka—343 mk. na głowę, wreszcie Małopolska (Galicia)—119 mk. Stosunek ten będzie oczywiście mniej rażący, o ile weźmiemy pod uwagę znieszenie poszczególnych dzielnic przez wojnę. — Ogółem podpisano 7,208,079,000 marek, t. j. przeszło 2 miliardy 208 milionów ponad projektowaną sumę pożyczki. Kongresówka dała 4,153,342,900 mk., Wielkopolska—2,099,735,600 mk. i Małopolska 955,000,500 mk.

— **Handel węglowy przejdzie w ręce prywatne.** Według informacji warszawskich z młrodnajnych źródeł, w min. przem. handlu powstał projekt reorganizacji państwowego urzędu węglowego w ten sposób, że urzędowi pozostawiona będzie kontrola nad produkcją i rozdzielaniem węgla, samą zaś sprzedaż objąć ma konsorcjum handlowe.

Jednakże wykonanie projektu nasuwa poważne trudności, jedną z trudności tych jest ta okoliczność, iż projektowane konsorcjum musiałoby rozporządzać olbrzymim kapitałem. Wynosił to musiał 2 do 3 miliardów marek.

— **Z przemysłu.** Powstało w Poznaniu przy współdziałaniu Banku Zw.

Spółkę Zarobkowych, przedsiębiorstwo pod firmą Tow. akc. „Praczyza” z kapitałem składowym 3 miliony mk. Celem spółki jest handel, wyrób i reparacja maszyn i narzędzi precyzyjnych, urządzenie pracowni naukowych, technicznych i mechanicznych sprawdzania i pomiar aparatów i instrumentów, wykonywanie modeli dla wynalazców itp. Zależność takiej fabryki było palącą koniecznością. — Zarząd spółki spoczywa w rękach doświadczonych fachowców.

Dnia 10 b.m. odbyło się uroczyste poświęcenie Wielkopolskiej Papierni w Bydgoszczy.

Dzięki niezwykłej energii Zarządu fabryka ta została zbudowana i uruchomiona w ciągu zaledwie 8 miesięcy. Papiernia produkować będzie 30,000 kg. papieru dziennie, częściowo gazetowego. Chwilowo wyrabia się tylko papier opakunkowy w lepszym gatunku, w najbliższym zaś czasie uruchomiony zostanie dział papieru gazetowego, którego produkcja wynosić będzie tymczasowo 6—8 tysięcy kg. dziennie. Poza tem papiernia wyrabiać będzie tekturę introligatorską i celulozę ze słomy.

Dyrektorem technicznym jest finlandczyk p. Ruck, dyrektorem zaś kupiectwem p. Leon Sioda.

Z okazji poświęcenia Wielkopolskiej papierni złożyla 70,000 mk. na cele społeczno filantropijne.

— **Podwileozorek tancezny.** Dnia 30 stycznia 1921 r. odbędzie się podwileozorek tancezny urządzony staraniem Koła Polek w sali Straży Ogniowej. Początek o godz. 9 wieczornym. Bufiet na miejscu. Część dochodu przeznaczana się na potrzeby szpitala garnizonowego.

— **W Stowarzyszeniu Rzemieślniczo-Przemysłowem.** W sobotę 29 b.m. odbędzie się zabawa tancezna dla członków i ich rodzin oraz wprowadzonych gości. Początek o godz. 8 wieczornem.

# Rejestracja Górnolślązaków

Komitet plebiscytowy na okręg Częstochowski zawiadamia, że z dnem 14 b.m. zostało otwarte przy III Alei № 67 biuro Komitetu dla przyjmowania zgłoszeń o wpis do listy głosujących.

Biurow czynne jest codziennie od godziny 10 rano do godz. 3 po poł., zaś w niedziele i święta od godz. 10 rano do 12 w południe.

Poza dnem 29 stycznia 1921 r. zgłoszenia bezwarunkowo więcej przyjmowane nie będą.

Komitet plebiscytowy komunikują o tem zwraca się do Górnolślązaków zam. w Polsce, jako obywateli polskich, z gorącym apelem, aby nie opuścili terytorium i wszyscy bez wyjątku komu los bierze Górnolślązaków zamieszkałych na Śląsku i przyszłość Ojczyzny leży na sercu, zgłosili się do wskazanych biur Komitetu celom zapisania ich na listę głosujących.

Brać Górnolślązacy, pamiętajcie, że jest to ostatni termin, w którym będziecie mogli zaznaczyć swoją łączność z Polską i spowodować, że Górny Śląsk raz na zawsze z Polską będzie połączony.

Od Was zależy nasz przyszły los wspólny! Łączcie się i stańcie wszyscy jak jeden mąż do zapisu!

Za Komitet plebiscytowy na okręg Częstochowski w Częstochowie

Przewodniczący Sekcji Rejestracyjnej (podpis nieczytelny).

— **„Bandera Polska”** Ukazał się I i II zeszyt „Bandery Polskiej” czasopisma, poświęconego sprawom polityki polskiej, organu Ligi, Żeglugi Polskiej (za m. c. stycznia i lutego 1921 r.). Treść zeszytu stanowią następujące prace: Jerzy Zwierkowski, pułk. marynarki, „Gdańsk, jako port Polski”, dr. Bronisław Chodkiewicz, „Droga wodna z Polski do Rumunii, Zenon Pietkiewicz, „Komunikacje na ziemiach polskich”, inż. Roman Ingerden, „Drogi wodne na kresach wschodnich Polski”, dyr. Gabriel Chruszowski, szef sekcji marynarki handlowej, „Znaczenie floty handlowej”, inż. Tadeusz Tillingier, „Port morski w Tczewiu”, Leon Paczkowski, „Odbudowa niemieckiej floty handlowej”.

Następnie bogaty przegląd gospodarczy, poruszający aktualne zagadnienia żeglugi i dróg wodnych w Polsce, Anglii, Ameryce, Niemczech i w ogóle są granicą, sprawozdanie z działalności Ligi

# W sali Zw. Kolejowego

ul. Piłsudskiego.

Na ogólne życzenia nieodwołalnie

Ostatnie 3 dni !!

w piątek 28, sobotę 29 go i niedzielę 30 stycznia o godzinie 8-ej wiecz

PRZEDSTAWIENIE CZARODZIEJSKIE

# BOSKO

Program pierwszorzędny!

Między innymi: "W gościnie czarodziejnika", "Wylegarnia Beizebuba", "Gabinet spirytystyczny", "Stella w zaczarowanym kole duchów", "Maja" — dzieło katechetyczne, "Głowa Hrabiego de Monte Chrysto" przepowiadająca przy szłości "Zmierzwiństwa Polski" (w symbolu). W sobotę 29 i niedzielę 30 przedstawienia po południu o godz. 4 1/2. Bilety wcześniej nabywać można w "Cristalu".

aresztu prawencyjnego od 22 września 1920 r. oraz na opłaty i koszty sądowe.

**Telegramy za granicę.** W zagranicznej taryfie telegraficznej dla telegramów do Francji wskazano dwie drogi: a) przez Pragę, b) przez Niemcy, dla Wielkiej Brytanii zaś trzy drogi: a) przez Niemcy, b) Czecho-Słowację — Francję i c) Austrię-Szwajcarię.

W myśl art. XLI regulaminu międzynarodowego, nadawcy telegramu służą prawo wysłać telegram jedną z wymienionych dróg, o ile ucieł przypadającej opłate taryfowej. Polska się przeto urzędowo, siebie w telegramach do Francji i Wielkiej Brytanii wymieniały w nagłówku telegramu zawsze drogę, jeżeli nadawca jej nie zamieścił np. via Alle-magne, via Tcheco-Słowacja, France itd.

W telegramach zauropejskich z wyjątkiem telegramów do krajów, należących do obrętu europejskiego (Anglia, Azory, Fezca, Maroko, Mauritania, Senegal, Trypolis, Tunis, Wyspy Kanaryjskie, należy w nagłówku telegramu również wymienić zawsze drogę, a mianowicie:

- 1) do Afryki i Azji via Eastern;
- 2) do Ameryki północnej, środkowej i Indii Zachodnich (patrz "Taryfa sagr. Ameryka poz. 1,2,3) via Anglo lub Western Union;
- 3) do Ameryki południowej — via Madryt;

**Na plebiscyt górnośląski.** Dochód z przedstawienia w sali Związku kolarskiego, urządzonego przez p. Bosko na plebiscyt górnośląski wynosił: za bilety wejścia około 4,000 mk., przyczem p. Bosko zebrał na sali na tenże cel 2345 mk., a w tej sumie 500 mk. słożyły orkiestra p. Rapaporta. Salę na przedstawienie Związek ofiarował bezinteresownie.

**Bilety loteryjne.** Do administracji "Głosa Czesko-węgierskiego" nadeszły już bilety do klasy IV Loterii państwowej. Dotychczasowych nabywców prosimy uprzejmie o wykupienie biletów w terminie wskazanym. Bilety niewykupione w terminie ostatecznym, będą sprzedane innym reflektantom.

**Artysta operowy p. K. Szerzyński** rozpoczął swe gościnne występy w teatrze "Paryskim" z dnieniem wczorajszym, przyczyniając się w znacznej mierze do urozmaicenia programów zespołu artystycznego "Mirażu".

**"Katależ X"** — wielka tragedia żywcowa, oparta według słynnej powieści Gabriela d'Annunzio, demonstrowana z wielkim powodzeniem w "Odeonie" pozostaje na ekranie jeszcze, do piątku (wczoraj). Od soboty wystawione będzie arcydzieło sztuki kinematograficznej p. t. "Jai błędny krok".

**Miljonówka.** Wylosowany w ub. sobotę Nr 2,102,184 "miljonówki" znajduje się w kasie powiatowej w Sierncu i nie został sprzedany. Nr 1,584,494 znajduje się w posiadaniu Michała Choynowskiego, ucznia 2-jej klasy w Wąbrzeźnie (Wielkopolska).

**Kto da więcej?** Za zegarek złoty, przeznaczony na rzecz pomocy dla demobilizowanego żołnierza daje obecnie 4600 mk. — Za leskę napoleońską dają 910 mk. Kto da więcej?

**Aresztowanie.** Funkcjonariusz Urzędu śledczego przeprowadził rewizję w mieszkaniu Euzesjyżki na Starym Stradomiu, gdzie znaleziono rewolwer, należący do Chmielnarza, zamieszkałego na Stradomiu nr. 17. Właściciela rewolwera aresztowano.

**Kradzież.** W nocy z 27 na 28 b. m. niezłazni sprzący za pomocą wyjęcia szyby dostali się do mieszkania Cecylii Mikiewicz, zamieszkałej przy ulicy św. Rocha nr. 67, skąd skradli mięso wprawdzie wartości 20,000 mk. i pościel należącą do Jankowskiej.

Dnia 27-go strażnik bliźniacze są strachu domu przy ul. Panny Maryi 10, za pomocą odparwania deski z sąsiedniej góry, na szkodę Estery Nirenberg, ogłonej wartości 15,000 mk.

## Z Warszawy.

### Okradzenie magazynu „B-ci Jabłkowski”

Korzystając ze zniszczenia posterunków stróżów nocnych oraz ze słabego oświetlenia ulic, nocy wczorajszej złodzieje, po odsianciu żelazki szurowej, wyjęli otwór w szybie wystawowej i dostali się do snanego magazynu Tow. Akc. „Braća Jabłkowsky” przy ul. Brackiej nr. 25 w Warszawie.

Kilku złodzieiów dostało się do działu jedwabi, skąd wynieśli kilkadziesiąt sztuk materiałów jedwabnych, inni rabusie płądrowali w dziale futer, skąd zdobili unieść kilka cennych futer.

Czły łup przechodził z rąk do rąk i wynoszony był przez złodzieiów otworem w szybie wystawowej na ulicę.

Około godz. 6 rano przechodzący ul. Bracką posterunkowy X komisarzatu, Stanisław Skura, zauważył w pobliżu wspomnianego magazynu trzech podejrzanych mężczyzn, którzy na widok policjanta zaczęli uciekać w ul. Włok, przyczem jeden z uciekających rzucił paczkę z towarami.

Policjant pogonił za uciekającymi, krzycząc „stój”, przeczem wystrzelił trzy razy z rewolwera. Po strzelach jeden z uciekających zatrzymał się. Na alarm nadbiegło kilku policjantów z X komisarjatu, którzy przy pomocy Skury ujęli rabusia. Dwaj pozostali — zbiegli.

Gdy policjanci prowadzili ujętego do komisarjatu, zauważyli, że przez wybitą szybę wystawową usiłował wyjść jeden z zapobieżonych rabusiów, którzy widząc policjantów, cofnął się, pobięł na 1 piętro, wykoskoczył przez okno i upadł na daszek w podwórzu przy ul. Chmielnej nr. 19, gdzie został ujęty i odprowadzony do komisarjatu.

Ujęty na ul. Włok rabus podał się za Kazimiera Plebana (Chmielna nr. 81), drugi zaś — w mundurze wojskowym jest Wacław Kowalski (Pańska nr. 103), b. szeregowiec W. P., niedawno zdemobilizowany.

Z zeznań aresztowanych wynika, że złodzieiów było sześciu.

Wartości skradzionych jedwabi i futer firma narazie nie może ocenić, wynosi jednak w przybliżeniu kilka milionów marek.

## Ostatnie wiadomości.

### Rokowania w Rydze.

Ryga 28 | 1. EE. Delegacja polska wystosowała do delegacji sowieckiej notę, wyjaśniającą dlaczego dotychczas nie podpisano układu w sprawie jeńców. Przedstawiciele rządu sowiektów twierdzą, że przyczyną jest to, że Polska łączy się do sprawy z kwestją reparycji złota rosyjskiego.

W przeciwieństwie do tego delegacja polska stwierdza, że gotowa jest podpisać układ w każdej chwili. Przyczyną zwłoki jest to, że delegacja sowiecka łączy kwestię jeńców ze sprawą prolongaty terminu, dotyczącego zawieszenia broni. Odpowiedzialność za zwłokę spoczywa całkowicie po stronie rosyjskiej.

### Uchwalenie senatu.

Warszawa 28 | 1. Sejm w głosowaniu nad paragrafem 35, dotyczącym senatu, 195 głosami przeciw 184 uchwalił powyższy paragraf, odrzucając natomiast wniosek komisji, dotyczący kwalifikowania większości.

Tam samem Sejm uchwalił Instytucję senatu w Polsce.

### Spisek w Kownie

Wilno 28 | 1. EE. Władze litewskie wykryły w Kownie wielki spisek komunistyczny. Podobno do spisku zamieszany jest poseł rządu sowiektów, Akseleod. Dokonano całego szeregu rewizji i aresztowań.

### O sprawców wojny

Berlin 28 | 1. EE. Na posiedzeniu parlamentu Rzeszy minister sprawiedliwości mówił o wdrożeniu śledstwa w sprawie połączoną do odpowiedzialności sprawców wojny. W związku z tą kwestją w tych dniach uda się do Londynu generalny prokurator trybunału Lipskiego.

### Sól dla kresów.

Warszawa 28 | 1. EE. Komitet Obrony Kresów wyalał do miejscowości przyfrontowych 50 wagonów soli dla zaopatrzenia ludności.

### Kraków — Budapeszt.

Warszawa 28 | 1. EE. Otwarte zostało bezpośrednie połączenie telegraficzne Kraków — Budapeszt. W niedłaskiej przyszłości projektowane jest bezpośrednie połączenie telegraficzne Warszawy z Budapesztem.

### O interwencji rządu.

Warszawa 28 | 1. EE. Wczoraj zgłosił się do prezesa Rady ministrów przedstawiciele związków zawodowych żądając interwencji rządu dla likwidacji satargu i usunięcia niebezpieczeństwa grożącego strajku kolejowego i rolnego.

## Anglia uznała Konstantyna.

Paryż 28 | 1. EE. „Matin” donosi: Anglia ma zamiar uznać króla Konstantyna greckiego. Mianowany ostatnio, przedstawiciel Anglii w Atenach wręczy królowi listy uwierzytelniające.

## Pomoc dla Austrii.

Paryż 28 | 1. EE. Na ostatnim posiedzeniu Konferencja ambasadorów zajęła się sprawą pomocy dla Austrii. Wyjaśniono, że Austria w r. b. ma otrzymać 8,1 milionów dolarów, w roku przyszłym 17,0 milionów.

Uchwalono rozwiązanie komisji międzynarodowej w Wiedniu i redukcję komisji oszkodków. Nadto wybrano komisję, której zadaniem jest opracowanie projektu walki z nędzą w Austrii.

## Konferencja wschodnia.

Londyn 28 | 1. EE. Dn. 21 lutego w Londynie odbędzie się konferencja koalicyjna, poświęcona sprawom wschodnim. Na konferencję będą zaproszeni przedstawiciele Turcji i Grecji.

## Kryzys w Turcji.

Rzym 28 | 1. EE. Z Konstantynopola donoszą, że tamtejsi urzędnicy państwowi już od października r. ub nie otrzymują pensji. Gazety otwarcie, że sytuacja finansowa Turcji jest beznadziejna.

## Zniesienie chederów w Rosji.

Wilno 28 | 1. EE. W Witebsku ostatnio rozstrzygnięta została sprawa, mająca znaczenie zasadnicze, a dotyczące chederów żydowskich w Rosji sowieckiej. Jako obrońca chederów stawał przed trybunałem sowieckim przedstawiciel zarządu żydowskich domów modlitwy. Mimo jego wywodów powzięto uchwałę, że chedery żydowskie w Rosji sowieckiej mają być zniszczone.

## Przyszłość Palestyny.

Londyn 28 | 1. EE. Prezes Rady związków sjonalskich w wywiadzie z przedstawieliami prasy mówił z entuzjazmem o przyszłości Palestyny. Wyraził przekonanie, że Palestyna może wyżywić o 3 do 4 milionów ludności więcej, niż posiada obecnie, i zaznaczył, że ludność żydowska z Polski, [Basarabji i Rumunii z wielką ochotą emigruje do Palestyny.

## ROZMAITOCI.

### (-) Szczęście do kobiet.

Tak zwane „szczęście” do kobiet prócz innych warunków zależy w znacznej mierze od stanowiska, jakie mężczyzna zajmuje. Jeden z badaczy sadził sobie nawet ten trud, że zestał to statystycznie w procentach.

Otóż według tego tabela ta jest następująca:

artyści komicy 99 proc., oficerowie 90 proc., powieściopisarza 89 proc., artyści 80 proc., dziennikarze 50 proc., tenorzy 40 proc., poeci 30 proc., lekarze i muzycy 10 procent.

Co smutne, to fakt, że bardzo wysokim procentem szczęścia do kobiet cieszą się awanturnicy i mężczyźni bez zajęcia.

## Dr. Stefan Purski

ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE  
godziny przyjęć do 10 rano i od 3-7.  
Kilińskiego 24 4.

Lekarz-Dentysta  
**Michał Grajniec**  
ul. Panny Maryi 10  
Telefon 350.

Przyjmuje codziennie od 9-1 i od 3-7 wiecz.

## KUPUJĘ

stałe każdą ilość nowych i starych używanych  
**worków jutowych** i pro-szę o ofertę.

**FRANCISZEK ŚWIĘTY**  
Sosnowiec, Pogon, Cicha 3.

## Panienka

pisząca na maszynie i ze znajomością buchalterji potrzeba jako po nocnica biurowa. Oferty składać należy pod adresem  
**Częstochowa fabryka Wrzosowa.**

**Kupię** wydzierżniętą plac z budynkiem na wazstat słuszo kowal sibi w śródmieściu lub na przedmieściu Otr-ty w Górcu.

**Stroiciel** fortepianów i pianin z Ukrainy przyjmująre jenia i repacje po cenach przystępnych na przedmieściu Otr-ty w Górcu.



Teatr  
Artystyczno-Literacki  
**„Miraż”**  
ul. Panny Maryi 19.

Kierownik art.-literacki i reżyser  
**ST. OSSORYA-BROCHOCKI.**

# DZIS PREMIERA

## Programu Nr. 17.

**Teatr „ODEON”.** Program od soboty 29 Stycz. do wtorku 1 Lutego r. b.  
Tylko 4 dni **Clou Sezonu Paryskiego!** Tylko 4 dni

# JEJ BŁĘDNY KROK

Nieporównany dramat w 6-ciu aktach, w wykonaniu  
najwybitniejszych artystów francuskich,  
z uroczą paryżanką **Emmy Lynne** w roli głównej  
Zdjęcia znakomitych wytwórni „Delac i Vandel” w Paryżu

Wojskowe Kino

**„Legun”**  
ul. Dąbrowskiego 12.  
(dawnej Szkoła)

Początek w dni powsz. o g. 5, w so-  
botę o g. 4, w niedzielę i święta o g. 3.  
Dotarł seans punktualnie o g. 9.30.

Program od wtorku 25 stycznia 1920 r., i dni następných.

# ZA CENĘ ŻYCIA

Dramat z życia modystki w 5 aktach z **Carolą Toelle** w roli głównej.

**Dr. med. E. Petrykat**  
choroby skórne i weneryczne  
**czasowo**  
przyjmuje od 9-11 i od 3-7 godz. wiecz.  
ul. Dąbrowskiego 6, I piętro.

**Dr. Wł. Kahl**  
choroby kobiece, ankszeria,  
wewnętrzne  
Przyjmuje od 1-jej do 4-jej  
ul. Dąbrowskiego 3 (Szkoła) II piętro.

**Dr. Stefan Kon**  
specjalność  
ankserja i choroby kobiec.  
Przyjmuje od 4-6 i  
ul. Kościuszki 19.

**Dr. J. Fajman**  
b. Asystent Kliniki Uniwersyteckiej  
Profes. Reissera  
Specjał. Choroby skórne i weneryczne  
Przyjmuje od 4-7  
ul. Pilsudskiego 9 (Dojazd) I piętro.

**DOKTOR**  
**Paweł Broniatowski**  
ul. Panny Maryi Nr. 31 (obok Teatru Paryskiego)  
choroby weneryczne i skórne  
Przyjmuje od 9-11 i 4-7 po południu.  
Poniedziałek od 11-1 w południe.

**OFIARY**  
W Administracji „Głosu Czeszoch.” stoił:  
Na stypendjum imienia D-ra Władysława  
Biegadskiego w 4-tą rocznicę śmierci składa  
200 mk. Sona.  
Na stypendjum imienia D-ra Władysława  
Biegadskiego w 4-tą rocznicę śmierci składa  
100 mk. wdzięczna pacjentka.  
Na bibliotekę publiczną imienia D-ra Wła-  
dyслава Biegadskiego w czwartą rocznicę Je-  
go śmierci składa 500 mk. Dr. Karol Rosenfeld  
Zamiast udziału w wieczorku tanecznym,  
urządzonym przez B. Z. 7 p. a. c. dnia 22 b.m.  
w „Polojki” — na Uniwersytecie żołnierski  
B rewelto Rosenfeld 200 mk.

## TARG POZNAŃSKI

odbędzie  
się  
w POZNANIU



od 28-go maja  
do 5-go czerwca  
1921.

**WYSTAWA WZORÓW PRZEMYSŁU**  
wszelkiego rodzaju

Informacji udziela  
i przyjmuje zgłoszenia

**MIĘJSKI URZĄD TARGU POZNAŃSKIEGO**

**POZNAŃ**  
Nowy Ratusz.

Adr. telegr. „TARG” Poznań.

Telefon № 4251.

## KURSY HANDLOWE

Róży Szumacherowej

zawiadamiają, że zapisy kandydatów (tek) **na 2-gie półrocz.**  
przyjmuje się w Kancelarii Kursów ul. Dąbrowskiego (Szkoła) Nr. 5a II p. front,  
lub u p. Zawadzkiego zastępcy Dyrektora Polskiej Kasy Krajowej,  
ul. Wieluńska Nr. 22.

Staraniem D-twa Baterji Zapasowej 7 pułku artylerji polowej

we wtorek d. 1 lutego r. b., w sali fabryki „Częstochowlanka”  
**Podoficerska Zabawa Taneczna**

Czysty dochód z której przeznaczają się na Uniwersytet Żołnierski tejże baterji.  
Program zabawy: Tańce. Poczta francuska. Loteria fantowa. Główna wygrana „Milionówka”.  
Podczas zabawy przystąpić będzie orkiestra Policji Państwowej.  
Bufet we własnym zarządzie. Wjście 40 mk., wojaków 30 mk.

**Zgubiono**  
paszport wyd. na imię  
Rytki Silberberg

**Gramofon**  
oraz 25 płyt sprzedam  
Wieluńska 14 sklep

**Do sprzedania**  
kół, krowa i cielę  
Wieluńska 130

**Magiol**  
do sprzedania Dąbrow  
skiego nr. 23

**Biuro Miernicze**  
Geometrii Przystęgłego  
**K. ZALEJSKIEGO**  
Przyjmuje wszelkie roboty w zakresie miernictwa  
i markszajderji wchodzące.  
Częstochowa, Nowy Rynek № 2  
(dom W-go Zborowskiego).

W niedzielę dn. 30 b. m. 1921  
w SALI  
przy fabr. „Częstochowlanka”  
na komitet zdemobilizowan. żołnierzy  
odegraną zostanie  
**Jaś i Małgosia**  
komedjka w 1 akcie.  
Po przedstawieniu tańce.  
Początek o godz. 5 pp. Bilety przy wejściu  
Bufet na miejscu.